



NACZELNA IZBA PIELEŃNIAREK I POŁOŻNYCH

Naczelna Rada Pielęgniarek i Położnych

00-478 WARSZAWA, Al. Ujazdowskie 22, Tel. (022) 628 34 93, Fax. (022) 628 58 61

Warszawa, 6 lipca 2009 r.

LIST OTWARTY

Szanowni Państwo,

Jako prezes Naczelnej Rady Pielęgniarek i Położnych stanowczo muszę wypowiedzieć się w sprawie sytuacji mieszkańców domów pomocy społecznej, osób przewlekle chorych, niepełnosprawnych i niezdolnych do samodzielnego życia. Na stronach oddziałów wojewódzkich Narodowego Funduszu Zdrowia dla świadczeniodawców POZ zostały zamieszczone komunikaty o wstrzymaniu rozpatrywania nowych wniosków o zawarcie umów w zakresie pielęgniarskiej opieki środowiskowej, finansowanej metodą zadaniową. Stwierdzam z pełnym przekonaniem, że podjęcie takiej decyzji godzi nie tylko w interes pacjentów, ale również stanowi przykład niestabilnego stanowiska Narodowego Funduszu Zdrowia wobec nowych podmiotów gospodarczych (świadczeniodawców). Jest przy tym przykładem bezpodstawnego naruszenia zasady zawierania umów o świadczenia opieki zdrowotnej finansowane ze środków publicznych.

Odmowa zawierania umów przez NFZ na pielęgniarską opiekę środowiskową (co przecież odbywa się przy akceptacji Ministra Zdrowia) przynosi konkretną szkodę pacjentom z wymienionych grup. Przyczynia się także do postępującej destrukcji opieki zdrowotnej, którą państwo powinno zapewnić obywatelom, i stopniowo eliminuje pielęgniarki jako podmioty gospodarcze w podstawowej opiece zdrowotnej.

Usunięcie kadry pielęgniarskiej z DPS-ów, czyli z miejsca zamieszkania pacjentów, pociągnie za sobą nieodwracalne skutki zdrowotne i znacząco podroży koszty leczenia szpitalnego w każdym przypadku zaniedbań. Zaniedbania najczęściej będą skutkiem braku profesjonalnie przygotowanej kadry pielęgniarskiej, która powinna wykonywać świadczenia zdrowotne, opiekuńcze i rehabilitacyjne zgodnie z potrzebami zdrowotnymi. Stała opieka pielęgniarska jest nie tylko tańszą formą zabezpieczenia zdrowotnego, ale najbliższą człowiekowi i najbardziej ludzką.

Należy zauważyć, że jest liczna grupa pielęgniarek i położnych, które zarejestrowały własne firmy. Zachęcane, nierzadko wręcz zmuszane do podjęcia działalności gospodarczej i pracy na własny rachunek ponosiły niemałe nakłady finansowe, zrezygnowały z pracy na etacie. Są przygotowane, aby wykonywać zawód w różnych formach organizacyjno-prawnych na rzecz mieszkańców DPS.

Decyzja Narodowego Funduszu Zdrowia przedstawiona w komunikatach zamyka im drogę do wykonywania zawodu, pozbawia środków utrzymania. Oburza, ponieważ pogwałca wiążące ustalenia. Trudno potraktować to inaczej, niż jako przejaw dyskryminacji pielęgniarek, jakich zresztą obserwujemy coraz więcej. Powinno to być przedmiotem dyskusji społecznej i parlamentarnej, a także rozmów z rządem.

Zwracam się do wszystkich organów władzy publicznej: Premiera Rządu RP, wojewodów, organów samorządu terytorialnego: marszałków województw, prezydentów i burmistrzów miast, starostów i wójtów. Skończmy z naiwną wiarą, że państwo gwarantuje bezpieczeństwo zdrowotne obywateli i równy dostęp do opieki zdrowotnej. Powstrzymajmy falę prywaty, politykę podporządkowującą doraźnym interesom żywotne decyzje dotyczące zdrowia obywateli. Kto zyskał na permanentnych reformach ministrów? Na pewno nie pacjent – szczególnie przewlekle chory, niezdolny do samodzielnego życia, stary i niepełnosprawny. Nie zyskały też pielęgniarki i położne jako grupa zawodowa. Wręcz przeciwnie, dyskryminuje się je za przedsiębiorczość, własne zdanie i domaganie się respektowania swoich praw. Arogancja rządzących, niechęć do rozmów o wzmocnieniu opieki świadczonej przez pielęgniarki i położne, doprowadzi w naszym kraju do katastrofy zdrowotnej. Zadziwiające, że wśród decydentów panuje zmowa milczenia na ten temat! Proszę Państwa o pomoc i wsparcie naszych działań, aby nie było za późno. Popierając pielęgniarki i położne władze lokalne zdołają otoczyć opieką zdrowotną społeczeństwo, zwłaszcza najsłabsze jego warstwy. Proszę szczególnie poważnie potraktować ten apel.

Prezes



Elżbieta Buczkowska